

OCENA

dysertacji doktorskiej mgr Renaty Kasper-Pakosz pod tytułem
**„Etnobiologiczna charakterystyka roślin i grzybów na targach Polski południowo-
wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem gatunków dziko rosnących”**

Badania naukowe prowadzone w Zakładzie Botaniki Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, pod kierownictwem dr hab., prof. UR Łukasza Łuczaja, ukierunkowane są między innymi na ocenę aktywności biologicznej roślin i grzybów, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów etnobiologicznych, w tym etnobotanicznych i etnomykologicznych. Praca doktorska pani mgr Renaty Kasper-Pakosz powstała dla Wydziału Biologiczno-Rolniczego, pod opieką rzeczzonego promotora.

Głównym i oryginalnym zamierzeniem pracy doktorskiej mgr Kasper-Pakosz była dokumentacja gatunków roślin i grzybów sprzedawanych na wybranych targach południowo-wschodniej Polski. Należy docenić w tym momencie ulokowanie pracy na pograniczu czystej etnonauki – rośliny i grzyby pozyskiwane ze stanu dzikiego, oraz nowych (np. aronia czy kapusta pekińska) oraz najnowszych (malinotruskawka czy komarzyca) „trendów”, trochę mniej etnicznych. Pracę doktorantka zrealizowała w trzech etapach. Obejmują one między innymi wybór targowisk (z uwzględnieniem danych historycznych – co jest ważne w etnonaukach), trzyletnią obserwację tychże targowisk i stosowny wywiad (w tym dokumentacja fotograficzna i zielnikowa) oraz opracowanie uzyskanych danych (w tym analizy genetyczne). Z tych względów temat pracy doktorskiej uważam za szczególnie trafny, gdyż właśnie znajomość etnobotaniki i „zaniedbywanej” etnomykologii, poszczególnych regionów Polski oraz metody dokumentacji takich badań są bardzo cenne zarówno ze względów żywieniowych, jak i farmaceutycznych.

Oceniana rozprawa doktorska mgr Kasper-Pakosz obejmuje 120 stron standardowych, w tym 46 rysunków (1 mapa poglądowa, pozostałe to fotografie i 8 wykresów sumujących) we wstępie i w wynikach oraz 13 tabel wielkoformatowych (zbiorczych) w załączniku 3. Jest podzielona na typowe dla rozpraw doktorskich części, czyli wstęp; cel pracy (zaliczony do

wstępu?); część doświadczalną podzieloną na materiały i metody oraz omówienie wyników badań; dyskusję, wnioski i streszczenie (w tym streszczenie w języku angielskim – oba znajdujące się po literaturze); spis cytowanej literatury naukowej, uwzględniający najistotniejszą literaturę tematu (zarówno zagraniczną, jak i polską; ??? pozycji – brak numeracji), a także aneks zawierający treść ankiety, odpowiedź urzędową w sprawie gatunków chronionych (?) i tabele zbiorcze.

Doktorantka rozpoczyna swoją rozprawę doktorską od przeglądu literatury. Omawia w nim ogólnie etnobotaniczne badania targów na świecie i w Polsce oraz badania etnobotaniczne konkretnie na podkarpaciu wschodnim. Podział literatury stosowany przez doktorantkę jest podziałem raczej antykwarycznym niż naukowym. Są więc - stare zielniki (potocznie rękopisy i starodruki); druga połowa XIX wieku do I wojny światowej (wzmoczone badania (?), a może rozkwit badań etnicznych – ludoznawczych, można o tym prowadzić rozważania); okres międzywojenny i okres powojenny. A powinno być (według recenzenta) – okres średniowieczny, od rewolucji naukowej do oświecenia, XIX wiek i nauka nowoczesna (tak jak w historii nauki). Tę część rozprawy mgr Kasper-Pakosz naprawdę podziwiam (nie przeceniając wkładu promotora) ze względu na zgromadzone dane literaturowe. Brakuje mi rozdzielenia etnobotaniki od etnomykologii, i chyba, z tego powodu, zgubienie paru rzeczy z tej drugiej – „From Ethnomycology to Fungal Biotechnology” ed. Jagjit Singj & K.R. Aneja, „Conspectus of World Ethnomycology” Frank M. Dugan, „O grzybach jadowitych krajowych” Erazm Majewski (doktorat), „O grzybach i bedłkach jadowitych i jadalnych krajowych” Julian Weinberg, „Wiedza o grzybach leczniczych w polskiej literaturze naukowej XIX wieku” Anna Trojanowska czy „Grzyby w kulturze ludowej” Mirosław Marczyk. Sumarycznie, wstęp jest szalenie interesującym i prawie wyczerpującym przeglądem aktualnego (a także historycznego) stanu wiedzy o planowanych badaniach. Cenne jest zauważenie prac Syreniusza, księdza Krzysztofa Kluka, Józefa Rostafińskiego czy Józefa Gajka. Mieszczą się one w klasycznej etnobotanice (właśnie rośliny plus grzyby). Zwraca również uwagę wsparcie literaturowe publikacjami promotora, z kraju i ze świata.

Co do celu pracy, to jest on klarowny oraz zwięzły i dobrze wyłożony. Ułatwia także śledzenie przez czytającego następującej po nim części badawczej.

W części praktycznej doktorantka opisała najpierw, w materiałach i metodach, teren badań, a następnie targowiska i rozmówców. Według mnie powinny znaleźć się w tym

miejscu także podziały roślin (dzikie, hodowlane, jadalne, lecznicze, ozdobne, etc.) i grzybów oraz badania genetyczne (co prawda nie wykonywała ich osobiście, ale zbierała materiał). Wyniki opisała doktorantka na podstawie ankiet, udokumentowała (choć mam niedosyt fotografii grzybów) i opracowała (tabele zbiorcze). Mam tylko kilka wątpliwości:

- str. 74 – *Boletus luridiformis* to pociec, a podciecz to *Boletus luridus*, też jadalny;
- okolice str. 78. – jako rydze przez grzybiarzy „odbierane są” wszystkie mleczaje o pomarańczowym mleczku;

Leccinum schistophilum Bon jest gatunkiem dyskusyjnym lub bardzo rzadkim (za Michał Mikšik, boletales.com; choć sytuacja może przypominać grzyba opisanego przez tego samego autora – *Xerocomellus marekii* z kilku pojedynczych egzemplarzy); a może doktorantka trafiła na ten jeden egzemplarz w koszyku, podobnie jak opisany casus „materiału chińskiego”;

Leucoagaricus nympharum jeszcze nie tak dawno był czubajką (*Macrolepiota*) dziewczęcą i jest jadalny;

w przypadku *Chlorophyllum olivieri* (gatunku z czerwonej listy) u doktorantki chodzi raczej o *Macrolepiota mastoidea* (interpretacja jak przy *Leccinum*);

- Tabele zbiorcze:

zastanawia mnie określenie *Pleurotus cornucopiae* jako uprawnego (w Polsce raczej amatorsko – czy sprzedawano by go na targu?).

Spierałbym się także o opisy jadalności i jadowitości niektórych gatunków (np. *Chlorophyllum rhacodes*), ale to mówiąc kolokwialnie „temat na osobną dyskusję”.

Dodatkowe wrażenie jest jeszcze takie, że doktorantka po prostu nie trafiła na zbyt „grzybowe lata”, mimo, że w lasach wokół badanych miejscowości targowych grzyby prawie zawsze owocnikują. Sytuacja taka ogranicza często ilościowe badania poszczególnych gatunków.

Brakuje mi barkodów DNA roślinnych, co pozwoliłoby rozróżnić rośliny pochodzące z upraw, z importu czy ze zbioru z natury. Choć rozumiem, że chodziło o koszty badań.

Urozmaicone metody badawcze (zdecydowanie się na identyfikację grzybów barkodami DNA) świadczą o wszechstronnym i krytycznym podejściu mgr Kasper-Pakosz do podjętego problemu badawczego. Ogólnie wyniki opisane są bardzo dobrze i razem z tabelami zbiorczymi, „mówią same za siebie”, a ich opracowanie (także graficznie - wykresy) jest poprawne. Sumarycznie rozdział ten czyta się dobrze i poza powyższymi, raczej drobnymi uwagami, o charakterze zdecydowanie dyskusyjnym, należy uznać go za bardzo dobrą część rozprawy doktorskiej mgr Kasper-Pakosz, będącą równocześnie pełną realizacją założonych celów pracy.

Wnikliwa i obszerna jest „Dyskusja” wyników badań własnych, otrzymanych przez doktorantkę, omówionych na tle prac innych badaczy. Poza paroma rzeczami do polemiki, należy uznać, że jest ona prowadzona w sposób rzeczowy i krytyczny, świadczący o satysfakcjonującej znajomości zagadnienia, czyli etnobiologii targów podkarpackich. Polemizować można z takimi rzeczami w dyskusji jak:

- mało gatunków grzybów dzikich na rynkach azjatyckich; przeczą temu wykłady na konferencjach IMMC i innych mikologicznych z pierwiastkiem etno oraz wiedza jednego z guru etnomykologii Profesora Shu Ting Chang’a (ISMM);
- poza Europą i Azją mało jest grzybów na targach świata; znowu jak wyżej oraz opracowania typu Eric Boa „Wild edible fungi” dla FAO (cytowana zresztą w spisie literatury, ale nie w tekście);
- obfitość roślin, zwłaszcza leczniczych i przyprawowych, jest poza dyskusją (pogromy podróżnicze i popularnonaukowe w TV), choć ze względu na rosnący popyt dominują rośliny z upraw, jeżeli tylko takie są możliwe (to samo zaczyna przeważać w grzybach leczniczych, co nie zostało w pracy uwzględnione);
- brak użycia dla części etnobotanicznej opracowań dla FAO podobnych do E. Boa dla grzybów.

Rozprawę kończą zwięzłe „Wnioski” oraz „Streszczenie” i jego angielska wersja. Ta część rozprawy nie budzi żadnych zastrzeżeń i jest klarowna.

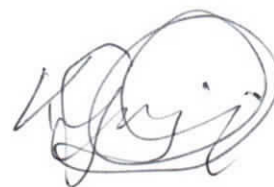
Drobne pomyłki i literówki oraz kilka „jest-nie ma” w spisie literatury ze względu na dużą ilość cytowań tejże, praktycznie nie mają znaczenia. Istotnych błędów redakcyjnych, językowych czy nomenklaturowych (zwłaszcza przy grzybach, których nomenklatura jest zmienna jak ostatnio pogoda) nie zauważyłem.

Powyższe uwagi i polemiki nie mają wpływu na dobrą merytoryczną wartość pracy doktorskiej i jej ogólną wysoką ocenę pozytywną. Co najwyżej mogą być wzięte pod uwagę przy przygotowaniu pracy lub jej fragmentów do druku. Część wyników już została zweryfikowana przez publikację w *Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine*. Dla doktorantki zaś powinny stanowić bodziec do dalszego treningu precyzyjnego myślenia czy wyrażania w pełni, w formie pisanej (a w przyszłości także mówionej) swoich, jak i innych autorów, przemyśleń i hipotez. Całą dysertację doktorską czyta się płynnie i z dużą

przyjemnością, tym bardziej, że na polskim „rynku naukowym” jest to jedna z niewielu prac związanych z etnobiologią polską.

Reasumując, stwierdzam, że praca doktorska mgr Renaty Kasper-Pakosz pod tytułem „Etnobiologiczna charakterystyka roślin i grzybów na targach Polski południowo-wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem gatunków dziko rosnących” w pełni odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim. Jest dobrze zaplanowana, starannie wykonana i poprawnie napisana. Jest pracą wzorcową jako praca z dziedziny etnobotaniki i etnomykologii, a także dobrą pracą z dziedziny opracowywania procedur polskich badań etnobiologicznych. Jest także przykładem rozwiązywania problemu naukowego z wykorzystaniem różnych metod badawczych; zawiera elementy nowości naukowej i dowodzi osiągnięcia zamierzonego celu. Otwiera także perspektywę dalszego rozwoju naukowego mgr Kasper-Pakosz w wyznaczonym kierunku (badania etnobiologiczne), a także możliwość praktycznego zastosowania rezultatów przedstawionych badań na obszarze żywieniowym, farmakologicznym i ochrony przyrody.

Uwzględniając wartość poznawczą rozprawy i wykazaną przez doktorantkę dobrą znajomość problematyki przedkładam Radzie Naukowej Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego wniosek o dopuszczenie mgr Renaty Kasper-Pakosz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Krzysztof Grzywnowicz, prof. UMCS
Zakład Biochemii
Wydziału Biologii i Biotechnologii
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie